

Piotr Rubik, Psalm dla ciebie (Parodia, metal, par

Choć nie masz oczu, bardziej błękitnych, niż tamta miała.

Tamta co kiedyś, dla żartu niebo, w strzępy porwała.

Choć nie masz oczu, chmurnych jak burza, pod koniec lata.

Ty każdym latem i każdą burzą mojego świata!

Pytam się gwiazdy, co drogę wskazać błędzącym miała.

Czemu ze wszystkich pragnień na świecie to Ty mnie wybrałeś (wybrałaś)?

Gwiazda co w rzece wciąż się przegląda też tego nie wie.

Czemu ze wszystkich pragnień na świecie wybrałam (wybrałem) du, du du du

Warum ze wszystkich pragnień na świecie wybrałam (wybrałem) du, du du du

du, du du du du, du du du du, du du du du, du du du